

NAJPOCZYTNIEJSZE PISMO
ZIEMI ZABORSKIEJ



Spokojny przebieg strajku powszechnego w Paryżu

Robotnicy strajkowali tylko przed południem

Paryż, 19. 3. (PAT)

Strajk generalny, mający być wyrazem poruszenia mas robotniczych z powodu krwawych zajęć w Clichy, który partia komunistyczna pragnęła wczoraj ogłosić jako strajk 24-godzinny i który ostatecznie zaakceptowany został w nocy przez generalną konfederację pracy, tylko na okres godzin porannych, przybrał w Paryżu istotnie charakter powszechny.

Wobec opóźnionego powzięcia decyzji ostatecznej i ogłoszenia hasła strajkowego, setki tysięcy robotników, przybywających do Paryża koleją, nie wiedzieli na czas o hasle strajkowym i zapoznawszy się z sytuacją na miejscu, zamiast do fabryk udali się tłumnie na główne arterie Paryża, które, dzięki temu przybrały niezwykle wyjątkowy wygląd. Grupy robotników odczytywały afisze partii komunistycznej na murach domów, wywołując ludność Paryża wieczorem na wiec protestacyjny „przeciw prowokatorom — faszystom” i żądające oczyszczenia policji i administracji z podejrzanych elementów oraz rozwiązania partii społecznej.

Wzmocniona służba bezpieczeństwa czynna była jednak nie w zwykłych kordonach, lecz przy pomocy lotnych oddziałów, przenoszących się z miejsca na miejsce na autach, przy czym dla nie drażnienia tłumów t. zw. gwardia lotna miała nie, jak we wtorek, helmy i karabiny, lecz tylko kaptur i rewolwery. Policja starała się jednak spełniać służbę w sposób jak najmniej widoczny. Interweniowała tylko w tych punktach, gdzie w pobliżu afiszów wywiązywały się dyskusje, czy też nawet starcia pomiędzy przeciwnikami politycznymi. Starcia jednak nie przybrały niedługo większych rozmiarów i zostały wszędzie bardzo szybko zlikwidowane przez przybywające auta z policją. Nieco większe zbiegowisko powstało na placu Giełdy, gdzie zgromadziło się kilkuset młodych ludzi, przybyłych z dzielnic robotniczych i zaczęło manifestować przeciw agentom giełdowym, zgromadzonym na schodach giełdy. Manifestanci zaczęli śpiewać między innymi „pójdźcie, podnosząc w górę pięści (pozdrowienie, przyjęte przez „Front Ludowy”). Niekórzy agenci giełdowi, zgromadzeni na schodach giełdy, zaczęli odpowiadać na to faszystowskim wyciągnięciem ręki w górę, co wywołało ostrą reakcję demonstrujących robotników, którzy próbowali sforsować nawet kraty żelazne. Przybyła na miejsce

zająć policja szybko przywróciła porządek.

Największa demonstracja odbyła się na przedmieściu Clichy, na którego ulicach rozegrały się przed 36-ciu godzinami znane krwawe zajęcia. Demonstracja ta, która zgromadziła kilkutyśięcny pochód, przebiegała ulicami w zupełnym spokoju, nie zakłócając porządku.

O godz. 11,30 zaczęły ruszać ze

stacji krańcowych pierwsze autobusy i kolejki podziemne, przywracając normalne funkcjonowanie komunikacji, sparaliżowanej przez cały poranek w Paryżu.

O godz. 2-ej podjęły prace wszystkie fabryki i wielkie magazyny. Od południa Paryż zaczął stopniowo przybierać swój normalny wygląd. Strajk, który miał przed południem charakter powszechny, przeszedł jednak w całkowity spokój.

Paryż, 19. 3. (PAT)

W ostatnich dniach można było zaobserwować szereg objawów, wskaźujących na coraz silniejsze pogłębienie się różnic pomiędzy komunistami a pozostałymi ugrupowaniami Frontu Ludowego. Świadczy o tym nie tylko wypowiedziane w czwartek wieczorem na zebraniu t. zw. unii socjalno-republikańskiej słowa ministra Violetta, zapowiadające dymisję rządu w razie, gdyby komuniści zerwali Front Ludowy, lecz również i ostre wystąpienie socjalisty Levilain na posiedzeniu rady generalnej: „To wy ponosicie całkowitą odpowiedzialność za zabitych w Clichy. Przyczyn tej bóli sąkajacie w nienawiści, którą rozpętaliście w całym kraju”.

Z pobytu dyktatora Włoch w Afryce Północnej

Mussolini protektorem Islamu

Trypolis, 19. 3. (PAT)

Po wygłoszeniu wczorajszej mowy Mussolini dokonał zwiedzania targów trypolitańskich, po czym szpalerem utworzonym przez tłumy Włochów i tubylców powrócił do pałacu rządowego, odwiedzając po drodze szereg urzędów i instytucji włoskich.

O godz. 13-ej szef rządu włoskiego udał się na obszerny plac pod miastem, gdzie przjął defiladę wojsk libijskich, po czym dokonał uroczystej dekoracji flagi korpusu kolonialnego złotym medalem za waleczność. Popołudnie poświęcił na dalsze oglądanie gmachów i pałaców, wzniesionych w czasie jego 11-letniej nieobe-

crości w Trypolisie. Pod wieczór odwiedził meczet Di-Gheuzi, gdzie miejscowy kadi odczytał po arabsku adres hołdowniczy, w którym wyraził wdzięczność Islamu wobec swojego protektora i radość muzułmanów mogących żyć i pracować spokojnie w cieniu trójkolorowej flagi włoskiej. Mussolini odwiedził również synagogę, powitany uroczystym hołdem rabina. O godz. 22-ej odbyło się we wspaniałych ogrodach pałacu rządowego wielkie przyjęcie, wyda- ne przez marszałka Balbo. Duce przy był tu w białym burnusie arabskim, narzuconym na mundur milicji faszystowskiej.

Wczoraj rano Mussolini zwiedził

dalsze instytucje faszystowskie sto-licy Libii, będąc w czasie objazdu przedmiotem nieustannych manifesta- cji. Inaugurując budowę nowego sanatorium dla oficerów, Mussolini uderzył kilkakrotnie kłofem w pier- wszy żąb muru. Około południa powrócił do pałacu rządowego i przy- stanął do załatwiania bieżących spraw państwowych, rozmawiając kilkakrotnie z Rzymem. Przed uda- niem się na popołudniową uroczystość wręczenia mu symbolicznej szabl i Islamu, asygnował szef rządu włoskiego kwotę 150.000 lirów dla or- ganizacji religijnych muzułmań- skich.

Nowa encyklika Ojca św.

przeciw komunizmowi i ateizmowi — Jak chrześcijanie winni walczyć ze złem

Cita del Vaticano, 19. 3. (PAT)

Opublikowana wczoraj solenna encyklika papieska p. t. „Divini Redemptoris” skierowana jest przeciwko komunizmowi i ateizmowi. Encyklika podzielona jest na rozdziały i paragrafy numerowane i zaczyna się stwierdzeniem szczególnie wielkiego niebezpieczeństwa komunizmu, stanowiącego groźbę straszną dla wszystkich narodów, oraz przypomnieniem, że poprzednicy Ojca świętego, jak i on sam, ostrzegali już usilnie wszystkie narody przed tym niebezpieczeństwem, które staje się coraz poważniejsze. Powstała stąd konieczność wydania nowego do- kumentu dla podkreślenia błędów komunizmu i przypomnienia wszyst- kich umyślnie zbawiających prawd, głoszonych przez Kościół. Komunizm — stwierdza encyklika — opiera się na materializmie absolutnym, za-

przecza wszelkim wartościom duchowym i ogranicza wolność człowieka, wtłaczając go w tryby kolek- tywizmu. Wszelka hierarchia i wszel- ki autorytet zostaje zniszczony, jak również godność i niemożliwość małżeństwa. **Kobieta zostaje sprofa- nowana i odcięta od ogniska domo- wego, oraz opieki nad potomstwem. Religia jest określana jako opium dla narodu i zwalczana wszelkimi środkami. Zaprzeczają się też wszel- kie myśli o Bogu, a masy ludzi się fałszywym ideałem sprawiedliwości i równości oraz wskazuje iluzorycz- ny obraz polepszenia warunków go- spodarczych.** Komunizm jest więc systemem pełnym błędów i sofizmatów, sprzecznym z rozumem i z rozsądkiem, czy z wola Boga. Papież przypomina dalej kraje, w których zakrzewiło się zło komunistyczne, a więc Meksyk, Hiszpanię i Rosję, zaznaczając jed- nak, że w żadnym wypadku nie chce potępić całości narodów ZSRR, dla których żywi szczególnie silne uczu- cie ojcowskie.

Druga część encykliki dotyczy pra- ktykowania cnót chrześcijańskich, które należy przeciwstawić propa- gandzie idei komunistycznej. Ojciec święty przypomina też, że wskazania Kościoła dotyczą również dziedziny gospodarczo-społecznej. Socjalna doktryna kościelna godzi ze sobą prawa i obowiązki jednych z prawami i obowiązkami drugich, jak rów- nież autorytet z wolnością, godność jednostki z powagą państwa, indywi- dualność ludzką z boskim przedsta- wicielstwem. **Jako środek do walki**

ze złem wzywa Ojciec święty wszyst- kie swoje dzieci do odnowienia ży- cia chrześcijańskiego, gdyż także w krajach chrześcijańskich zbyt wiele jest jeszcze takich, którzy katolikami są tylko z imienia.

Ważnym jest zwłaszcza praktyko- wanie miłosierdzia chrześcijańskie- go. Papież apeluje do wszystkich ka- tolików robotników i pracodawców, aby zaprzestali walki i wzajemnych nienawiści i złączyli się zwycięsko dla wspólnego dobra. Specjalny apel się Pius jedenasty do kapłanów, aby przejęli się zapałem apostołskim o- raz do laików, zorganizowanych w Akcji Katolickiej, aby poświęcili się wyjątkowej propagandzie prawdy i do- bra. Także państwo pomagając Ko- ściółowi w jego akcji i dając przykład mądrości i rozsądnej administracji, winno złożyć swój wydatny udział w walce o zwycięstwo prawdy. Pań- stwa powinny więc dołożyć wszel- kich starań, aby przeszkodzić propa- gandzie ateistycznej, która podmi- nia wuje fundamenty porządku na ich terytoriach. Papież zwraca się wresz- cie do swych dzieci zbłąkanych, które już zostały zarażone złem ko- munistycznym i wzywa je, aby wy- słuchały głosu ojca, który je kocha.

Encyklika kończy się wezwaniem do podniesienia myśli ku święte- mu Józefowi, potężnemu protektoro- wi Kościoła, żywego przykładu tej sprawiedliwości chrześcijańskiej, któ- ra powinna panować w życiu spo- łecznym.

Sprawa rozwodowa p. Simpson

Londyn, 19. 3. (PAT)

Przed trybunałem rozwodowym w Londynie odbędzie się w piątek o godzinie 10,30 pod przewodnictwem S'r Boyd Merriman rozprawa w pro- cesie p. Willis Simpson. Zdaniem prawników, z inicjatywą tej rozpra- wy wystąpił prokurator królewski, który w tego rodzaju sprawach zwraca się do trybunału o wypowiedze- nie się co do wartości informacji, ze- branych o elementach sprawy, już osądzonej, a mogących wpłynąć na

zmianę wyroku.

Jak wiadomo, w sprawie p. Sim- pson sędzia Ipswich wydał zawieszają- cą wyrok rozwodowy, zwany w An- glii pod nazwą dekretu „Nisi”. W ra- mach tej procedury, rozwód staje się rzeczywisty po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku pod wa- runkiem, że w okresie tym prokura- tor nie wznowi sprawy. Sędzia Ips- wich wydał wyrok 27 października 1936 r.

Wniosek o ogłoszenie upadłości Tow. Ubezp. „Europa”

Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń komunikuje, iż w dniu 18. bm. zgłosił do sądu okręgowego w Warszawie wniosek o ogłoszenie upadłości Towarzystwa Ubezpieczeń „Europa” w stanie likwidacji.

Odmrożenie niemieckich należności tranzytowych

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra” z wynoszącej blisko 97 milionów zł. kwoty należności polskich kolei państwowych, zamrożonych w Niemczech, a przypadających za tranzyt wschodnio-pruski do chwili obecnej zostało odmrożonych około 34,5 milionów zł.

Sprawa odmrożenia tych należności stanowiła przedmiot układu, zawartego w dniu 31 sierpnia r. ub.

Należy przypomnieć, że układ ten przewiduje całkowite odmrożenie niemieckich należności — tranzytowych, w ciągu 19-tu miesięcy, t. zn. do 1 kwietnia r. 1938.

Po zmianieniu zakazu eksportu węgla z Polski

Gdynia, 19. 3. (PAT)

Na podstawie otrzymanych zarządzeń rozpoczęto w dniu wczorajszym krótko po północy ładowanie węgla eksportowego i normalną pracę w porcie gdyni. Dzięki temu, że zarządzenie wstrzymania eksportu trwało tylko 24 godziny, transporty węgla przybywać zaczęły wczoraj do Gdyni z niewielkim opóźnieniem. Portowe sfery gospodarcze Gdyni, dla których zarządzenie wstrzymania eksportu węgla miało bardzo wielkie znaczenie, powitały cofnięcie zakazu z ulgą. Wstrzymanie eksportu węgla przez 1 dzień nie spowodowało specjalnych komplikacji w interesach portowych.

Napad rabunkowy bandytów

Kościerzyna, 19. 3. (PAT)

Do mieszkania rolnika Jakuba Ceplińskiego w Wielkim Klimczu w powiecie kościerskim wtargnęło w nocy dwóch osobników, którzy po steroryzowaniu rewolwerami małżonków Ceplińskich zażądali wydania pieniędzy. Po krótkiej walce z napastnikami małżonkowie Ceplińscy lekko poturbowani zdołali uciec z mieszkania i zaalarmować sąsiadów mieszkających w odległości około 300 m. od ich zabudowań.

Napastnicy w międzyczasie przeszukali mieszkanie i niczego nie zabrawszy, zbiegli.



Zdjęcie nasze przedstawia Pana Marszałka Edwarda Smigłego-Rydzę obok ofiarowanego przez ludność brzeżańską konia arabskiego z rzędem

Tysiącom dzieci w Polsce grozi głód. Pomyślcie o tem i złożcie ofiarę na Pomoc Zimową dla bezrobotnych.

Pieniędzy nie chowaj w domu

bo nie przyniosą procentów, będą martwym kapitałem i mogą łatwo przepaść.

Składaj wszelką wolną gotówkę i oszczędności z całym zaufaniem w

Miejskiej

Komunalnej Kasie Oszczędności, Chojnice

Rynek 1

najstarszej instytucji finansowej na miejscu. Tam masz zapewnione najwyższe bezpieczeństwo, terminowy zwrot kapitału i korzyści przez narastanie proc.



Straszna katastrofa eksplozji w szkole

670 dzieci poniosło śmierć

NOWY JORK, 19. 3. tel. wł.

W gmachu szkolnym w mieście New London w Teksas w Stanach Zjednoczonych A. P. wydarzył się w dniu wczorajszym strasza katastrofa eksplozji. W szkole tej, do której uczęszcza około 1200 dzieci podczas nauki popołudniowej nastąpił wybuch kotła. Wskutek wybuchu większa część gmachu runęła. Z pod gruzów wydobyto do piątku rana zgórą 300 trupów dzieci szkolnych. Prawdopodobnie jednak liczba zabitych wyniesie około 670 osób. Prace nad uprzątnięciem rumowisk i wydobywaniem trupów potrwać jeszcze dłuższy czas.

Na miejscu katastrofy rozgrywały się straszne sceny. Dotąd wydobyto tylko dwoje żywych dzieci. Przyczyna katastrofy dotąd nieznana, prawdopodobnie jednak eksplozja nastąpiła w podziemiach laboratorium chemicznego. Władze zmobilizowały wszelkie środki celem niesienia pomocy ofiarom katastrofy. Ogłoszono stan wiatkowy w New London i wysłano na miejsce katastrofy wojsko, policję, lekarzy i samochody sanitarne.



Na zdjęciu podobizna zmarłego długoletniego b. ministra spr. zagr. Anglii Austena Chamberlaina

Samobójstwo w armii niemieckiej

Drezno 18. 3. (ag.) W opinii publicznej szeroko jest omawiany fakt popełnienia w ostatnich czasach w koszarach pułku niechoty w Loeben samobójstwa przez 4 młodych rekrutów oraz w Bautzen przez 2 rekrutów. Te miejscowości leżą w Saksonii.

wark złupiono go, związano jak baranów kilkunastu ludzi domowników i wpakowano ich do lodowni, podpalamo foliark i skradziono wszystkie konie.

Chrapowiecki nieomal nie oszalał ze złości, gdy się dowiedział, że napadu dokonano właśnie w chwili gdy on wracał niedaleko Rokitki, z Wilczego Dołuda do domu. Nawet właściciel Rokitki prowadzony do lodowni, widział z daleka jadącą drogą bryczkę komendanta. Nie mógł naturalnie wołać, bo miał zakneblowane usta. A Chrapowiecki upojony sukcesem, nie zwrócił nawet uwagi na to co się działo w okolicy. Zuchwały na pad był dzemś niewiarogodnym. Chrapowiecki postanowił ratować swą opinię i zdecydował się natychmiast rozpocząć pościg i ująć bandytów za wszelką cenę. W przeciwnym razie stanie się pośmiewiskiem całego powiatu on nie tak jeszcze dawno marzący o wielkim awansie.

Z Rokitki prowadziły dwie drogi. Jedną biegła lasami w stronę Juchnowic, miejscowości leżącej nad linią kolejową między Pińskiem a Brześciem; druga droga prowadziła przez otwarty teren na Zahorodzie do Porzecza i dalej na bezkresne łąki pińskich błot. Chrapowiecki ani przez sekundę nie wątpił, że Orlik uciekł drogą na Juchnowicze.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Serca niewoli

NAPISAL Jerzy Nagórski

35)

Tymczasem gęsto obsadził oba wyjścia, przez cały dzień osobiście kontrolując, czy nie istnieje dla bandy jakaś możliwość ucieczki.

Wieczorem zapowiedział swój przyjazd tam komendant powiatowy — wraz z oddziałem policyjnym, który miał wzmocnić oblężenie.

— Wówczas sprawa zupełnie stanie się łatwą do rozwiązania! — rozmyślał Chrapowiecki i ani przez sekundę nie wątpił że teraz nareszcie uda się zlikwidować tę nieuchwytną dotychczas bandę. W głębi serca komendanta posterunku kołatać po części zrazu nieśmiała, a potem coraz bardziej pewna siebie myśl o awansie, kto wie, czy nie do samej stolicy.

Do południa było zupełnie cicho. W jasno zielonej oprawie trawy i krzewów na uczestników oblężenia spoglądały puste czeluści wejść do podziemi.

Chrapowiecki którego niecierpliwiło, takie beznadziejne czekanie ka-

zał z obu końców dać do wejścia salwę. Gruchnęły strzały — dym zasłonił wyjścia. Ale obie czeluście odpowiedziały grobowym milczeniem i po roznuciu się dymu, znów ponuro patrzyły na ludzi.

Zmęczony bezsennością Chrapowiecki popołudniu odjechał do domu, nakazując zawiadomić go natychmiast, gdyby się coś stało. Przekonany, że zrobił ze swej strony wszystko, aby nie pozwolić bandzie uciec usnął ze świadomością dobrze spełnionego obowiązku.

Było około godziny czwartej po południu gdy Chrapowski poprzecz sen poczuł, że ktoś go woła, i ciągnął za ramię. Zerwał się. Przed nim stał jeden z jego policjantów za śmiertelnie przerażoną twarzą.

— Uciekli!

To była pierwsza myśl, która przyszła Chrapowskiemu do głowy i aż mu się włosy zjeżyły z przerażenia.

— Uciekli? Mów że! — wrzesnął.

— Nie uciekli, siedzą. — odparł policjant.

— Więc cóż się stało? — zapytał już spokojniej komendant.

— Przed godziną złupiono doszczętnie Rokitkę, zabrano wszystkie konie, z uprzężą i dwór puszczono z dymem. Całą służbę powiazaną jak bydyto znaleźliśmy w lodowni.

— Człowieku! Co ty pleciesz? — rzekł błędąc komendant — Kogo spalono? Kto spalił?

— Melduje panu komendantowi, że to jest ściśle zbadane Rokitka poszła z dymem.

— Więc kto jest sprawcą najazdu? Kto pali i kradnie, jeżeli oni siedzą tam jeszcze w tych norach? — wrzasnął tupając nogami komendant.

— Narazie nie ustaliliśmy.. Mówia jednak, że to on.

— Kto?

— Orlik, panie komendancie!

Chrapowiecki przeczuwał, że usłyszy taką odpowiedź. Nałożył szybko ko mundur i czapkę i wybiegł z posterunku.

Po pół godzinie był już w Rokitce odległej zaledwie od Czerwonego Bóru o dwie kilometry. Było teraz rzeczą zupełnie pewną, że banda zbiegła. Jak się to stało — mimo że strzeżono pilnie obu wyjść — nikt nie umiał wytłómaczyć. Faktem było jednak to, że w odległości dwu kilometrów od zmobilizowanych oddziałów policyjnych, dokonano napadu na fol-

Rzesza niemiecka a pakt reński

Nota niemiecka ustalająca pogląd Rzeszy na sprawę paktu reńskiego nie będzie ogłoszona, gdyż rokowania mają być nadal prowadzone w tajemnicy. Tajemniczość ta spowodowała zapewne ową wielką rolę najsporniejszych poglądów na temat treści memorandum Rzeszy, przy czym niektóre informacje z góry wydawały się nieścisłe. Obecnie dopiero zaczynają ukazywać się bardziej miarodajne wyjaśnienia niemieckie, które pozwalają zorientować się w ten dencjach politycznych Rzeszy.

Pierwsze wrażenie, jakie rzuca się w oczy, to fakt, że nota niemiecka nie zamierza żadnych ostatecznych propozycji. Rząd Rzeszy ograniczył się do wyrażenia swoich poglądów na sprawę paktu reńskiego, przy czym, odwołując się do koncepcji Anglii i Francji na tę sprawę, stwierdził zasadniczą sprzeczność, jaka zachodzi między stanowiskiem jego a dwóch mocarstw zachodnich. Fakt ten każe przypuszczać, że znajdujemy się dopiero u progu długich i żmudnych rokowań, nad których wynikiem trzeba postawić dzisiaj — znak zapytania.

Niemcy odrzucają zatem francusko - angielską koncepcję związaną z państw nadreńskich paktem wzajemnej pomocy, organizując bezpieczeństwo nad Renem do uroczystego wyrzeczenia się wojny przez państwa zainteresowane, co zresztą stanowiłoby powtórzenie zasad paktu Kellogga.

Rząd Rzeszy uważa, że projekty Francji i Anglii, zmierzające do ustanowienia nad Renem potrójnego systemu gwarancji, są zbyt skomplikowane.

Projekty te zmierzają, jak wiadomo, do utworzenia specjalnej gwarancji Anglii i Włoch dla państw reńskich, do zagwarantowania również bezpieczeństwa Anglii, wreszcie do związania wszystkich państw zainteresowanych paktem wzajemnej pomocy. Poza tym ze strony angielskiej wysuwano propozycje utworzenia — dwóch „trójkątów” bezpieczeństwa Anglii, Francji i Niemiec dla Renu o raz Francji, Włoch i Niemiec dla Dunaju.

Odrzucając wszystkie te tezy, a chcąc związać państwa reńskie jedynie uroczystym paktem nieagresji, gwarantowanym przez Anglię i Włochy, Niemcy wysunęły tezę, która odbiega poważnie od koncepcji słynnego „paktu czterech”. A to tym bardziej, że pakt czterech miał ustalić rodzaj „dyktatoratu” nad Europą, gdy system projektowany przez rząd Rzeszy ogranicza się ściśle do spraw reńskich.

Ważnym natomiast jest stosunek paktu reńskiego do innych zobowiązań Francji we wschodniej i wschodnio — środkowej Europie. Z miarodajnych informacji niemieckich wynika, że Niemcy stosują poważne różniczkowanie w odniesieniu do tych zagadnień.

Komentarze niemieckie domagają się, na przykład, powrotu przy układaniu nowego paktu reńskiego do stosunków z roku 1925. Co to znaczy? Odpowiedź jest prosta: w roku 1925 nie było układu wzajemnej pomocy między Francją a Sowietami, natomiast istniał już defenzywny sojusz polsko - francuski, który został też przez układy locarneńskie uwzględniony.

Nota niemiecka zwraca się więc wyraźnie przeciw traktatowi francusko - sowieckiemu i domaga się uchylenia jego (agresywnej, jej zdaniem) charakteru.

Natomiast Niemcy, jak wynika z miarodajnych streszczeń noty niemieckiej, zupełnie inaczej odnoszą się do innych układów Francji, a w szczególności do przymierza francusko - polskiego, uważając umowę tę za ściśle dokonywaną, nie zagrażającą Rzeszy. Stanowisko takie rządu niemieckiego pokrywa się z oświadczeniami,

Tajemniczy kraj żółtego smoka Nowe Chiny budzą się do życia

Zbyt mało znany ten kraj i naród którego zmagania wewnętrzne i zewnętrzne trudności, od kilkunastu lat przykuwają uwagę całego świata. Czytelnik europejski, przebiegając pośpiesznie przy rannej kawiie ostatnie doniesienia z Dalekiego Wschodu widzi w Chinach klebowisko sprzeczności idei i interesów, w którym trudno mu często doszeregować kształtujących się nowych form życia chińskiego.

Kuźnica tych form wyrazem będących odradzającego się ducha narodowego Chin jest licząca dziś kilka mil. członków chińska „narodowa partia ludowa” — Kuomintan, która od 1926 r. dochodzi do coraz większego znaczenia. — Po przewycięciu szeregu trudności wewnętrznych w oparciu o Kuomintang powstał w 1930 r. nowy ruch zmierzający do odrodzenia wszystkich dziedzin życia jednostkowego i społecznego Chin.

Na czele tego ruchu zwanego „nowe życie” stanęła dzielna małżonka wodza Chin, twórcy Kuomintangu, marszałka Ciang-Kai-Czeka. — Ruch „nowe życie” wypływający z ducha narodowego odradzającego się Chin, nawiązuje do dawnych tradycji narodowych odrzucając jednak zdecydowanie to wszystko, co w życiu chińskim miało jedynie wartość czysto zewnętrzną.

Dlatego też nowe życie nie kładzie ani specjalnego nacisku na noszenie codziennie przepięknych, ale kosztownych strojów chińskich i zdecydowanie zwalczając takie jego akcesoria jak fantastycznie wygięte obuwie dla kobiet oraz warkocz u mężczyzn. Celem ruchu jak wskazuje jego nazwa jest odnowienie i podniesienie materialnej i duchowej kultury narodu chińskiego.

W oparciu o „Kuomintang” ruch „nowe życie” spełnia doniosłą pionierską rolę we wszystkich dziedzinach. Jak wszystkie ruchy odrodzenia na całym świecie, „nowe życie” kładzie szczególny nacisk na zagadnienie wsi. Przy organizacji istniejącej specjalnej grupy pionierskiej dla wsi.

Członkowie jej studiują pilnie zagadnienia wsi poznając trudne warunki życia chłopstwa chińskiego i w życiu warstw włościańskich innych narodów szukając wskazówek dla reorganizacji stosunków rolnych we własnym kraju. Każda zdrowa i wartościowa myśl przy uwzględnianiu narodowych i gospodarczych odrębności Chin realizowana jest w rejonach wiejskich z prawdziwie pionierskim zapałem.

W końcu tygodnia zauważyć można wyruszające z ośrodków miejskich grupy młodych entuzjastów z plakatami, obrazami, drukami propagandowymi albo w osobistym zatknięciu się ze wsią wpłynąć na podniesienie poziomu życia jej mieszkańców. Pod tym względem praca spełniana na wsi przez ruch „nowe życie” ma mutatis mutandis pewne cechy z pracą jaką prowadzono na wsi polskiej pod koniec 19-go wieku. Szczególny nacisk kładzie się przy tym na momenty emocjonalne, da-

jące przede wszystkim do rozbudowy i rozbudzenia silnej świadomości narodowej w chłopie chińskim.

Inny obrazek. W herbaciarni miejskiej przy jednym ze stolików siedzi skończony młodzieniec w okularach i pilnie wertuje stare jakieś foliady.

Wszyscy przyglądają mu się z zainteresowaniem. Młodzieniec zauważywszy, że zainteresowanie to docho- dzi do szczytnego punktu wstaje i wygłasza przemówienie, w którym pro- paguje hasła „nowego życia”.

Wszystkie prawie okręgi wielkiego kraju mają takich apostołów odrodzenia narodowego, którzy tym się różnią od europejskich, że nie ograniczają się do wygłaszania hasel ex katedra, po profesorsku, czy z lamów dzienników, ale w najbardziej dosłownym znaczeniu, przebiegają kraj wzdłuż i wszerz tworząc wszędzie ogniska nowego życia.

Szczególny nacisk położył nowy odrodzieńczy ruch na osiągnięcie równowagi między moralnym, psychicznym i fizycznym rozwojem jednostki wychodząc ze słusznego założenia, że im wartościowszą i wszechstronniejszą będzie jednostka, tym potężniejszy naród.

Dotychczas w życiu chińskim przeważały tradycje intelektualne zaszczytowane przez uczonych dynastii —

Sung. Profesor chiński, uczony, a nawet młodzieniec kandydujący do sławy luminarza narodu, podczas wypoczynku zajmował się co najwyżej muzyką starannym kalligrafowaniem ideo-gramów, malowaniem, granie- w szachy i t. p. Jedyńm „sportem” uprawianym przez uczonych chińskich były wycieczki, urządzenie jednak raczej pod kątem artystycznym, dla pięknego krajobrazu niż z punktu widzenia sportowego.

„Nowe życie” wniosło w te dostojne i zaściankowe stosunki naprawdę nowe życie. W dziedzinie rozwoju fizycznego rasy chińskiej — ruch „nowe życie” zrobił bardzo wiele.

O ile przed kilku laty jeszcze — sport i wychowanie fizyczne były kwestią obchodzącą co najwyżej szkoły, o tyle od roku 1932 w nastawieniu tym zaszła radykalna zmiana.

W życie weszło młode pokolenie, które ideę zaszczytowaną w szkole zarówno w dziedzinie etycznej jak i wychowania fizycznego szereg z wytrwałością wśród starszych. Siła młodych ramion w oparciu o siłę jaką daje ożywienie głębokim nurtem etycznym, odrodzenie ducha narodowego Chin może kraj ten wywyższyć skutecznie z chaosu.

Delegacja P.T.R. u ministra rolnictwa O pomoc dla rolnictwa pomorskiego

W dniu 15 bm. p. Minister Pomorski przyjął delegację Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego w składzie pp. Czarnińskiego prezesa P.T.R. oraz przedstawicieli Sekcji Osadniczej P.T.R. Rządy i Maleszewskiego Delegacja przedłożyła p. Ministrowi potrzeby rolnictwa pomorskiego w związku z stwierdzoną klęską nieurodzaju, jaka nawiedziła Pomorze w szczególności odnośnie pomocy siewnej i ulg w zakresie podatkowym i finansowo - rolnym. Przedstawicie-

le osadników specjalnie podkreślili trudną sytuację osadnictwa, które, poza innymi ogólnymi ciężarami, jest obciążone spłatami kapitałowymi za osady. Poza tym osadnicy wyrazili prośbę o załatwienie ogólnych bolączek osadniczych w myśl wniosku poselskich.

Po wysłuchaniu delegacji p. Minister Pomorski oświadczył, iż sprawy te uznaje za pilne i Ministerstwo bada możliwości przyścia z pomocą rolnictwu pomorskiemu.

Udział Ojca św. w uroczystościach wielkanocnych

Miasto Watykańskie. (KAP.) Została ogłoszona oficjalna wiadomość, że Ojciec św., w niedzielę wielkanocną weźmie osobisty udział w pontyfikalnej Mszy św., którą w Bazylice Watykańskiej odprawi kardynał Granito. W ten sposób Pius 11. pragnie podziękować Bogu za łaskę szczęśliwego przywrócenia do zdrowia.

Pa Mszy św. jak już wcześniej za- wiadomiono Ojciec św. udzieli z balkonu zewnętrznego Bazyliki błogosławieństwa wiernym zgromadzonym na placu św. Piotra. Ta część uroczystości transmitowana będzie przez — stację radiową watykańską na falach 19.84 o godz. 11 - 12.30 czasu miejscowego.

Powyższe zawiadomienie oficjalne wywołało zrozumiałe poruszenie we wszystkich kołach społeczeństwa, zwłaszcza wśród pielgrzymów liczą-

przybywających do Rzymu na uroczystości Wielkiego Tygodnia i Wielkiejnocy. Od dłuższego czasu będzie to bowiem pierwsze publiczne ukazanie się Papieża.

Niezwykły „krowi rekord”

W majątku kap. W. S. Fiedlinga Johnson, Maner Farm, Compton Bass, 7-mio letnia krowa rasy shorthorn pobiła światowy rekord produktywności, dając w ciągu 24 godzin 100 litrów mleka.

Prasa angielska zwłaszcza agrarna poświęca faktowi temu bardzo wiele miejsca, podając, iż jest to wy- padek jakiegoś nigdzie jeszcze nie za- notowano.

żeń i wątpliwości. Pozwala też ono ze spokojem choć z oczywistą uwagą ob- serwować dalszy przebieg rokowań w sprawie układu nadreńskiego.

Rokowania te jak powiedzieliśmy nie będą łatwe. Sytuację skomplikowa- wała poważnie nowa polityka Belgii, która chce być gwarantowaną przez Anglię, Francję i Niemcy, ale ze swej strony nie zamierza udzielić gwarancji swoim kontrahentom. Bel- gijski postulat zbrojnej neutralności nie spotyka się z zasadniczym sprze- ciwami Niemiec, natomiast dla Fran- cji i Anglii stwarza nową sytuację, która wymaga precyzyjnego omówie- nia i uregulowania.

Nadmienić tu wypada, że pozycja

Francji i Anglii wobec tych rokowań będzie obecnie inna, niż przed rokiem w okresie militaryzowania Nadrenii przez Rzeszę. Gigantyczne zbrojenia angielskie, przewidywanie kryzysu wewnętrznego zaufania we Fran- cji wraz z wielkim sukcesem, jaki od- niosła francuska pożyczka obrony, narodowej stawiają niewątpliwie — Niemcy w sytuacji gorszej wobec — swoich kontrahentów.

Rokowania, choć żmudne i długie nie będą też zapewne obfitywały w sensacyjne niespodzianki. Już oma- wiana nota niemiecka odznacza się spokojem i, jak się okazuje, nie wno- si niczego nowego do znanych tez politycznych Rzeszy niemieckiej.

Ewakuacja żydów jest konieczna Tak mówi działacz żydowski

Twierdzenie o konieczności „ewakuacji” ludności żydowskiej z Polski jest wciąż czerwoną płachtą dla prasy żydowskiej, oraz dla filosemicko usposobionych odłamów opinii polskiej. Wystarczy, w odniesieniu do żydów, wypowiedzieć słowo „ewakuacja”, by ścigać na siebie zapamiętane gwałtowne, pełne wściekłości ataki nie tylko żydów, ale i polskiej lewicy.

Ale konieczność masowej emigracji żydów z Polski jest tak nieodparta, że coraz lepiej zaczynają ją rozumieć również i trzeźwiejsze umysły z pośród samych żydów. Coraz to jaśniej poważniejszy żyd umiający się — zdobyć na spokojną ocenę rzeczywistości, dostrzega, że niema innego wyjścia, jak tylko wyprowadzić część lub ogół żydów z Polski — i zaczyna ten swój pogląd jawnie głosić.

W tych dniach mamy znów do załatwienia nowy taki głos żydowski ustalający konieczność „ewakuacji” żydów z Polski.

Jeden z najwybitniejszych przywódców — zw. rewizjonizmu i współpracownik Żabotyńskiego, członek egzekutywy Nowej Organizacji Sjonu styczeń dr. Wolfgang Weisel i z Wiednia, przebywający obecnie w Warszawie udzielił redakcji „Czasu” wywiadu w którym mówi m. in. co następuje:

„Wniosek jest tylko jeden, jest prosty i logiczny: przystąpić należy do systematycznej regulacji procesu odpływu żydów z Polski, Rumunii etc. i kierowania przepływu w jedno tylko łóżyisko — w łóżyisko Palestyny. Mówi się przy tym o „ewakuacji” a słowo to bywa częstokroć mylnie interpretowane więc wymaga wyjaśnienia. Kwestia żydowska w Polsce, na przykład, nie zostałaby wcale rozwiązana, gdyby roczny odpływ emigrantów — żydów nie był większy od naturalnego przyrostu ludności żydowskiej w Polsce. Przyrost ten wynosi około 33 tys. rocznie, a zatem wychodzi w ilości niższej od tej cyfry jest tylko „emigracja” natomiast wychodziła ta liczbę przekraczającą jest już „ewakuacja”, bo prowadzi do zmniejszenia ogólnej ilości żydów w kraju. Rozwiązanie kwestii żydowskiej albo było istotnie rozwiązaniem wymaga właśnie tak pojętej ewakuacji, która w przeciągu dziesięciu lat stosownie do planu N. O. S. winna się wyrażać cyfrą około 75.000 żydów

rocznie tj. trzy-czwarte miliona w ciągu lat 10-ciu. Po upływie tego czasu, ilość żydów w Palestynie będzie dość wielka, (emigracja z Polski ma stanowić 50 proc., emigracji ogólnej) aby, dać podstawy pod własny aparat państwowy a z chwilą osiągnięcia tego momentu sprawa wyjścia z Polski pozostałych mas żydowskich będzie bardzo już uproszczona.”

Nie zatrzymujemy się nad szczegółami wywodów dr. Weisla, dotyczą-

cych sprawy przeskoków stawianych imigracji żydów do Palestyny — przez Anglię, oraz różnych zagadnień technicznych, lub uzasadnień politycznych i ideologicznych.

Stwierdzamy poprostu fakt: jeśli cze jeden wybitny i znaczący wiele w życiu społeczeństwa żyd, zaczyna głosić hasło ewakuacji żydów z Polski. Ewakuacji najpierw 750.000 a potem reszty.

Przed zjazdem b. Uczestników Strajku Szkolnego na Pomorzu z 1906-07 r.

Zawiadamiamy, że zjazd b. Uczestników Strajku Szkolnego na Pomorzu z 1906-07 odbędzie się pod wysokim protektorem PP. Woj. Pom. min. Raczkiewicza, J. Em. Ks. Bisk. Dr. Okoniewskiego, Gen. Thomme'a Dow. O. K. 8. Kur. Okr. Szkol. prof. Dr. Jakóbca. Star. Kraj. W. Łuckiego.

Niebawem ogłosimy Komitet Honorowy Zjazdu, do którego zaprosimy przedstawicieli duchowieństwa oraz osoby cywilne, które swym autorytetem popartą strajk.

Również wejdą w skład Komitetu Honorowego bezpośredni uczestnicy strajku szkolnego, którzy najbardziej odczuli skutki owego odruchu idea-

wego, którego przebieg poruszył opinię całego świata kulturalnego.

Strajk szkolny zostanie zapisany złotymi literami w dziejach walk Pomorzan o wolność!

Zjazd odbędzie się w dniach 2 i 3 maja br. w Czersku.

Prosimy uprzednio o przesyłanie materiału z przebiegu strajku do Komitetu Wykonawczego pod adresem p. Józefa Mazura w Grudziądzu, przy ulicy Pańskiej nr. 15.

Natomiast o arkusze ewidencyjne prosimy się zwracać do p. Augustyna Szpregi w Czersku, pod adresem którego prosimy wypełnione arkusze zwracać.

Komitet Wykonawczy.

Wybuch lampy benzynowej Bydgoszcz.

Podczas prac w młeczarni w Wojnowie uległ ciężkiemu wypadkowi 24-letni monter Arnold Lindau. Lindau zatrudniony jest w Tow. Budowy Mleczarni. Onegdaj wysłano go do Wojnowy: celem skontrolowania instalacji. Trudno obecnie ustalić, w jakich okolicznościach w pewnej chwili nastąpił wybuch lampy benzynowej, trzymanej przez Lindaua. Skutek wybuchu okazał się straszny. Lindau ma silnie oparzone ręce i twarz, a nadto grozi mu utrata wzroku.

Recydywista z błyszczącym nosem

Władze Sądowe Texasu pragną ostrzec publiczność przed złodziejami karanymi parokrotnie wprowadzili charakterystyczny środek och-

ronny. Recydywiści po odsiedzeniu kary otrzymują na nosie specjalne błyszczące znamię. Ślad ten zdaleka już zdradza przestępcę i jest ostrzeżeniem przed zbyt blizkim zbliżaniem się jego długich palców.

Władze sądowe uważają wprowadzenie tego błyszczaka za cechę wychowawczą, która po roku poprawnie go życia będzie sposobem lekarskim na koszt władz zmywama.

Pomnik teściowej

Pierwszy pomnik na cześć teściowej został wzniesiony w Stambach Zjednoczonych. Pomnik wykonany z kamienia o naturalnej wielkości zdołał prywatny ogród położony w dzielnicy willowej w Los Angeles. Trzej bracia Grouche, którzy cieszą się ze szczęścia małżeńskiego, postanowili w wspólnym koszcie ufundować pomnik, co też wykonano.

Ciekawy jest ekst jaki rzeźbiarz wyrzył pod postacią teściowej. Brzmienie w dosłownym tłumaczeniu jak następuje:

„Niezapomnianej teściowej, która wierność i skromność wpoila w serca swych córek, ten pomnik stawia ją jako symbol wdzięczności — wdzięczności zięciowie.”

Dla niecierpliwych się panów

W jednym z najpoważniejszych instytutów piękności w Londynie — wprowadzono bardzo szczęśliwie pomysły innowacji. Obok zakładu urządzono salę, w której towarzyszący swym paniom mężczyźni mogą sobie bodnie przebrać gazetę, zagrać partię brydża i wypalić cygaro.

Innowacja ta, jak donosi „Daily Mail” spotkała się w szerokich kołach towarzyskich Londynu z żywym przyjęciem.

Kawa nie dopisała żydom

Niedawno donosiliśmy, że wzorem monopolistów branży ryżowej, Mazurów — czynione były usilne zabiegi przez innego żyda, posługującego się firmantami polskimi w celu otrzymania koncesji na łuszczenie kawy w Gdyni, a co zatem idzie na monopol handlu kawą.

Usiłowania te jednak na szczęście nie odniosły żadnego skutku, — gdyż Ministerstwo Przemysłu i Handlu, któremu zostało złożone podanie w sprawie wyżej wzmiankowanej koncesji, jak dowiadujemy się — zostało odrzucone. (P. A. N.)

Dział rolniczy

Terminy odwołania w sprawie klasyfikacji gruntów.

Pomorska Izba Rolnicza nawia- damia rolników, że w ostatnim czasie rozesłane zostały za pośrednictwem wójtów operaty klasyfikacyjne, dotyczące klasyfikacji gruntów dla wymiaru podatku gruntowego do poszczególnych gromad wiejskich.

Operaty te zostały przez sołtysów wyłożone do publicznego wglądu a zarazem sołtysi wezwali publicznie przez ogłoszenie, zainteresowanych rolników do zaobjawienia się z ich treścią. Czas wyłożenia operatów klasyfikacyjnych ustalony został na 14 dni.

W interesie rolników leży bezzwłoczne zaobjawienie się z ich treścią dla wniesienia ewen. odwołania.

Odwołanie można wnieść w ciągu 30 dni po upływie okresu ich publicznego wyłożenia. Ważnym jest, ażeby określenie zostało ściśle dochowane, gdyż po upływie wspomnianych 30 dni odwołania nie będą uwzględnione.

Odwołania winny być wniesione do Wojewódzkiej Komisji Klasyfikacyjnej w Tomii za pośrednictwem Powiatowej Komisji Klasyfikacyjnej. Pisma odwoławcze należy zatem zaadresować do Powiatowej Komisji Klasyfikacyjnej danego powiatu.

Odwołanie winno zawierać:

a) imię, nazwisko i adres odwołującego się,

b) określenie gruntów, co do których wnosi się odwołanie,

c) zarzuty, dla jakich powodów odwołujący uważa orzeczenie za nieprawidłowe,

d) uzasadnienie zarzutów i wskazanie środków dowodowych,

e) żądanie, w jakim kierunku orzeczenie winno być zmienione,

f) podpis odwołującego się.

Bliższych informacji co do formy i treści odwołań udziela Sekretariat Towarzystw Rolniczych Powiatowych.

Dla uniknięcia błędów i nieporozumień należy pamiętać, że ustawa przewiduje tylko 6 klas, podczas gdy poprzednio było 8-klas przy ocenie gruntów.

Opieka Pomorskiej Izby Rolniczej nad osadnictwem.

W dniach 10 i 11. marca rb. odbył się doroczny zjazd instruktorów organizacji gospodarstw małych Pomorskiej Izby Rolniczej sprawujących opiekę nad osadnictwem.

Jak zwykle zjazd miał na celu zaobjawienie instruktorów z planem pracy jaki został im wyznaczony do wykonania w terminie, oraz z całokształtem planu pracy Izby na rok 1937-38.

Sprawozdania z rezultatów pracy wykonanej przez instruktorów w roku ubiegłym wykazały jak wielki jest rezultat fachowej nad osadnictwem w ogóle, a w szczególności z parcelacji 2 lat ostatnich, oraz jak wielką jest tej opieki potrzeba.

W zjeździe wzięła udział Dyrekcja Izby oraz wszyscy Naczelnicy Wdziałów i Inspektorzy fachowi. W czasie obrad p. Dr. B. Kuryłowicz z Poznania wygłosił niezwykle ciekawy referat pt. „kilka nowości z dziedziny nawożenia roślin”.

Wzruszający przykład robotnika polaka z Ameryki

P. Jan Kiełczewski robotnik z Ameryki od szeregu miesięcy przysyła komitetowi dla najbiedniejszych na pomoc zimową — po 20 dolarów mies., które zadeklarował przy następującym wzruszającym liście:

„Wielmożni Państwo. Załączam 20 dolarów na ten tak szlachetny cel i tak potrzebny Polsce.”

Ślowsa te dziwnie wiążą się z przemówieniem ks. prymasa Hłondy i płyną nawet poza ocean, dzielących Polaków z Matką. „Ale z letargu budzi sumienie — zimowa pomoc dla bezrobotnych”. (PAN.)

Sprawa „Centropapieru” przesądzona

Kartel papierowy ulegnie rozwiązaniu

Prasa warszawska już od dłuższego czasu sygnalizowała wiadomość o rozwiązaniu kartelu „Centropapier”, co miało nastąpić w najbliższej przyszłości.

Jak dowiadujemy się z najbardziej pewnych źródeł, sprawa rozwiązania „Centropapieru” — została już ostatecznie przesądzona. Na zebraniu członków kartelu w dniu 20 bm. ma zapadnąć nieodwołalnie uchwała o jego likwidacji.

Bezpośrednią przyczyną rozwiązania Centropapieru jest ogólna zwyżka surowców, a zwłaszcza drzewa, które zwiększało, jak wiadomo o całe 100%. Ponieważ w produkcji papieru — drzewo zajmuje 20% kosztów

fabrykacji, Centropapier domagał się stanowczo podwyżki cen papieru, Ministerstwo P. i H. zaś żądaniu temu odmówiło.

W ten sposób los Centropapieru został zgóry przesądzony.

Nie wątpimy, że po zakończeniu żywota tego jednego z wielu polityków kartelowych, który wywierał przemożny wpływ m. in. na nasze życie wydawnicze — rozpocznie się w handlu papierem normalna konkurencja, jaka pozwoli cokolwiek odetchnąć wprawdzie nielicznym lecz istniejącym u nas hurtownikom polskim, a nadewszystko milionowym rzeszom polskich odbiorców papieru. (PAN.)

Polowanie na jelenia

Ulice angielskiego miasteczka High Wycombe były w tych dniach wzdłużną polowania na jelenia. Podczas łowów odbywanych w podmiejskich borach spłoszony jeleni umknął z lasu i poprzez kolonję willi i peryferii dostał się do centrum ruchliwego miasteczka. Pojawienie się dzikiej zwierzyny na głównych arteriach wywołało przerażenie. Szofer, któremu przeleciał przed maszyną jeleni, uderzył wozem w latarnię, Han- dham widząc nacierającego jelenia

zostawił wóz z pomarańczami, które w okamgnieniu zostały rozchwytywane przez tłum rozbieganej młodzieży. Kolejnego jeleni przeskoczył plot wiozący do sadu burmistrza.

Przestraszony ogrodnik spadł z drabiny i poturbował się dotkliwie. Mimo natychmiastowej gonitwy jaką narządziła straż pożarna z sikawkami, nie udało się ująć jelenia, który w potężnych susach pomknął okrutną drogą do kniei.

KRONIKA

Piątek
19

marzec

Dzis Józefa
Jutro Wolframa
Pojutrze Benedykta

Wschód słońca 6 09
Zachód słońca 27,16

Odnaczenie

za 25-letnią pracę w rzemiośle.

Izba Rzemieślnicza w Toruniu wręczyła 18. 3. przez Starostwo w Chojnicach pp.: Antoniemu Piątkarowskiemu z Igły pow. Chojnice, Bernardowi Rutrzyńskiemu z Osrowitego i Karolowi Bucholcowi z Chojnic z okazji 25-lecia pracy mistrzowskiej w zawodzie kołodziejskim dyplomy honorowe.

Komunikat

Pomorskiego Wojew. Komitetu FON.

„Wydział Wykonawczy Pomorskiego Wojewódzkiego Komitetu — Funduszu Obrony Narodowej w Toruniu prosi uprzejmie wszystkich tych Polaków, którzy w dniu 25. 2. br. byli obecni na zebraniu organizacyjnym Funduszu Obrony Narodowej w Toruniu, a nie podpisali listy obecnych, oraz wszystkich tych, którzy z jakichkolwiek powodów, pomimo otrzymania zaproszenia na wspomniane zebranie przybyć nie mogli, o możliwie niezwłoczne nadesłanie swej zgodności na umieszczenie ich nazwisk pod adresem do społeczeństwa pomorskiego, pod adresem Wydziału Wykonawczego. Plac Św. Jana 3.

W odpowiedzi należy podać czytelnie nazwisko, imię, oraz posiadany tytuł naukowy, względnie zajmowane stanowisko.

Niezależnie od powyższego Wydział Wykonawczy prosi uprzejmie o łaskawe pofatygowanie się przy okazji pobytu w Toruniu do sekretariatu Wydziału Wykonawczego pod wskazanym powyżej adresem, w celu złożenia oświadczenia podpisu na liście organizatorów, która jako dowód wysiłku obywatelskiego wraz ze „Złotą Księgą Ofiarodawców“, zostanie w przyszłości złożona do Muzeum Narodowego Ziemi Pomorskiej w Toruniu“.

Najtańsza jazda koleją.

Najtańszym środkiem lokomocji jest jazda koleją na gapę. Tak sądzili 23-letni robotnik T. Juliusz i jego towarzyszy P. Augustyna, jadąc koleją bez biletu z Wieborka do Chojnic. Odstawiono ich za to do Sądu Grodzkiego w Chojnicach.

Trzeba być ostrożnym przy zgłaszaniu kradzieży.

Stanisław Landowski z Chojnic, zam. przy ul. Towarowej, zgłosił policji kradzież kilku kur. Dochodzenia wykazały, że kradzieży wogóle nie było a kury tylko zabłądziły i wkrótce się odnalazły. Należy zatem być bardzo ostrożnym przy zgłaszaniu policji o wypadkach kradzieży i nie obciążać naszych stróżów bezpieczeństwa i tak już zapracowanych jeszcze większymi kłopotami.

Zamiast długu „gwizdnął“ narzędzia.

St. Władysław miał dostać od P. Leona, stolarza w Chojnicach 200 zł. Celem zabezpieczenia swej pretensji S. „gwizdnął“ różne narzędzia stolarskie z zakładu poszkodowanego, na ogólną wartość około 400 zł. Sprawę wykryto i teraz będzie miał nieprzyjemności ze Sądem.

Skradli mąkę z samochodu

Szofer samochodu firmy A. Kaźmierski z Chojnic stwierdził w dniu 17. 3. że w godzinach rannych tego dnia dokonano kradzieży ze samochodu kilkanaście worków mąki żytniej na szkodę firmy J. Dullek z Chojnic. Stwierdzono, że kradzieży dokonano w drodze z Chojnic do Gdyni, prawdopodobnie podczas przymusowego postoju w okolicy Zblewa. Skradzione dwa worki mąki przedstawiały wartość około 75 złotych.

Kolejowe Przysposobienie Wojskowe Okręgowa Sekcja Teatralna K.P.W. „Scena“ w Toruniu.

Wspólnym staraniem Okręgu Pomorskiego Kolejowego Przysposobienia Wojskowego i Obwodu Kolejowego Ligi Morskiej i Kolonialnej odbędzie się w niedzielę dnia 21 marca br. o godz. 17,30 (5,30 popoł.) w sali Urbana w Chojnicach z okazji rozpoczęcia 18 roku odnowionej historii morskiej w Niepodległej Polsce **Wieczór Morski** o następującym programie:

1. Słowo wstępne wygłosi referent kulturalno - oświatowy KP.W. Chojnice Wiktor Sarach.

2. „Polonez A-dur Chopina“ wykona orkiestra KP.W. Chojnice.

3. „Ave Mare Nostrum“ (Edward Michalski) inscenizacja z recytacjami zespołowymi (motywy z „Kryształowej Zagłady“ Zofii Żelskiej-Mrozowickiej) wykona Okr. Sekcja Teatralna KP.W. „Scena“.

4. „Hymn Bałtyku“ Nowowiejskiego wykona chór KP.W. i „Lutnia“ Chojnice.

5. „Panne twórczy czaty“ morskich Polaków wrót“ obraz sceniczny (Edward Michalski) wykona Okr. Sekcja Teatr. „Scena“.

6. Uwertura „Orfeusz w Piekło“ Offenbacha wykona orkiestra KP.W. Chojnice.

7. „Marynarze“ dialogi morskie (urywki z „Portów i marynarzy“ Janusza Makarczyka. Inscenizacja Edwarda Michalskiego, wykona Okr. Sekcja Teatr. KP.W. „Scena“.

Wstęp na Akademię bezpłatny.

Dobrowolne datki na F. O. M. przyjmowane będą z wdzięcznością. Na powyższą imprezę zaprasza

Komitet miejscowy.

Nie wiesz ani dnia ni godziny?

Dnia 17. 3. o godz. 10,30 zmarł nagle w kuźni kowala Kowalkowskiego w Rytlu pow. Chojnice rolnik Jan Gierszewski ur. dnia 5. 11. 1884. zam. w Spierewniku. Kowalski podczas rozmowy z kowalem nagle upadł na ziemię i zmarł, kalectwo sobie przy upadnięciu skroń i brodę. Matka zmarłego zabrała zwłoki do mieszkania w Rytlu.

Pamiętać o rękawiczkach.

Przedwczoraj nauczyciel p. Wróblewski z Chojnic podczas pobytu na tutejszym urzędzie pocztowym został na stole swe skórki rękawiczki. Gdy wrócił, oczywiście rękawiczek już nie było. (Zając przyniesie).

Z kina.

Na ekranie miejscowego kina zobaczymy dziś długo oczekiwany film p. t. „Sekrety marynarki wojennej“, z Jean Parker w roli głównej.

Jest to film o miłości, poświęceniu i honorze żołnierza — marynarza. Film ten pełen jest zdrady, sensacji, zabójstwa i miłości.



Przyroda jest najlepszym lekarzem

Lud japoński znał od dawna lecznicze właściwości korzenia rośliny znanej bakteriologom pod nazwą „radix sinomenii“, a szczególnie pomocnej przy wszelkich dolegliwości reumatycznych, miewralgii i t.p. stosowanej również jako środek moczopędny. Lekarze japońscy zainteresowali się tym lekiem ludowym i stwierdzili, że preparat sporządzony z soków korzenia wspomnianej rośliny, zastrzyknięty w żyły chorego w rozczynie 0,03 momentalnie usuwa dolegliwości reumatyczne, leczy ischias i t.p. Poza tym preparat ten posiada właściwości chininy i skutecznie zwalcza bakterie wywołujące malarię.

Przed wielką imprezą „Lutnia“.

Całe Chojnice oczekują z napięciem niedzielnego koncertu religijnego aślej mistrzowskiej Lutni, który będzie wspaniałą atrakcją dla wszystkich miłośników śpiewu i muzyki w Chojnicach i okolicy. Jak już kilkakrotnie donosiliśmy, usłyszemy perły wórczości największych mistrzów muzyki religijnej, arcydzieła Palestriny, Händla, Górczyckiego, Jurkiewicza, Grubera i Martiniego. Bliższe omówienie programu niedzielnego koncertu „Lutnia“ odkładamy do jutrzejszego numeru.

Z pow. tucholskiego

Złodzieje tucholscy nie próżnują

Tuchola. Niewyśledzeni dotychczas sprawcy skradli z przed biurka p. adwokata Kończala przy ul. Świeckiej, prawie nowy rower męski będący własnością p. Fr. Klundra zam. przy szosie Świeckiej. Kradzieży dokonano w przeciągu 5 minutowej nieobecności poszkodowanego. Skradziony rower był marki „Precizion“ Nr. fabr. 1924 z tabliczką rejestr. A. 40931 wartości ok. 120 zł.

Również w jednej z ubiegłych nocnych nieujawnieni dotąd złodzieje wia-

mali się na sterych domu mieszkalnego p. Frycy w Obrowie, na którego szkodę jak też jego służącej Stefani Bąkówny skradli 1 rower męski, marki „Ultra“ z tabl. rejestr. P. 41031 wartości około 120 zł. większą ilość wędlin, kurtkę męską, płaszcz letni męski, płaszczik dziecięcy, dwa płaszcze damskie, letni i zimowy, 4 suknie damskie, różnego koloru oraz koszule męskie i dziecięce. — Łączna wartość skradzionych przedmiotów obliczają poszkodowani na ok 400 zł. Jak wykazały pobieżne dochodzenia sprawców było dwóch, którzy ulotnili się ze swym łupem w stronę Siciń, gdzie wszelki ślad po nich zaginął.

Realizując hasło

„Swoi do swego“

przyczynisz się do odbudowy gospodarstwa narodowego

RUCH STOWARZYSZEN

Zebranie Oddziału Sokolice

odbędzie się w piątek, dn. 19 marca br. w sali hotelu „Polonia“ o godz. 20-tej. Z powodu ważnych spraw obecność wszystkich druhen konieczna. — Czołem! Wydział Sokolice.

Ratownicy sanitarni — baczność!

Zbiórka 1. drużyny rat-sam. w piątek dnia 19. 3. o godz. 20-tej w świetlicy Polskiego Czerwonego Krzyża. Instruktor.

UWAGA!

Zarząd P. M. A. zwołuje na niedzielę dnia 21. 3. br. zebranie dla kierowników kapitanów i wszystkich zawodników piłki nożnej w lokalu p. Urbana o godz. 17-ej.

Apeluje się do wszystkich sportowców piłki nożnej o bezwarunkowe przybycie

Za Zarząd P. M. A.
Nürnberg v. Prezes

Związek Zawodowych Rolników R.P. oddział w Chojnicach

zaprasza wszystkich swych członków na zebranie informacyjne jakie odbędzie się w sobotę dnia 20. 3. br. w lokalu p. Jajdzewskiego w Chojnicach

Zarząd

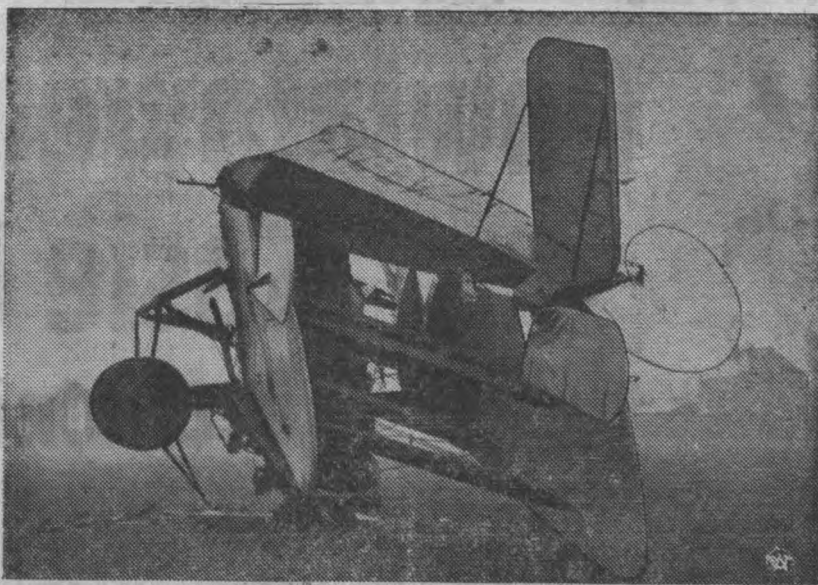
Dar na Fundusz Obrony Narodowej Uczniowie Szkoły Rolniczej w Pawłowie złożyli zł. 16,05 na Fundusz Obrony Narodowej.

Ulgę w ciężkiej doli bezrobotnych przyniesie każdy grosz, złożony na Konto PKO Nr. 70.200 Pomoc Zimowa.

Koniec Działu Redakcyjnego

Redaktor odpowiedzialny: Stefan Czajkowski w Chojnicach.
Odbito czcionkami druk. Ziemi Zaborskiej.

Samolot angielski po katastrofie



Na zdjęciu widzimy samolot ten po katastrofie, przedstawiający jakże oryginalny widok.

Otwarcie wystawy Sienkiewiczowskiej w Bibliotece Narodowej



Zdjęcie przedstawia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w towarzystwie Małżonki, oraz Panią Marszałkową Aleksandrę Piłsudską, podczas zwiedzania wystawy ku czci Henryka Sienkiewicza.

Przy wielkim praniu

Persil
Henko
Henko
Soda do prania
i bielenia
Bez chloru

cenie coraz więcej Persil i Henko.
Od czasu, kiedy używam obydwóch tych środków, mam o wiele ładniejszą bieliznę i znacznie mniej pracy. Wczorajem mocno zbrudzone garniturki szybko zmyły. Gotuję przez 15 minut i po gruntownym wypłakaniu otrzymuję inicjalną bieliznę o przyjemnym świeżym zapachu.

**Istotnie -
Persil to Persil!**

Sprzedaj tylko w paczkach. — Wystrzegaj się naśladowców!

Makę pszenną
w kilku gatunkach.
Proszki, olejki
do pieczenia.

Sułtanki, koryntki, redzinki
oraz wszelkie inne
przyprawy
poleca.

Edw. Zmuda - Trzebiatowski
Młyńska 4, telefon 158.

Do 24 marca
ładuję każdą wielkość
akumulatora

za 50 groszy.
Radia — rowery
Jan Dzwonkowski,
Chojnice, telefon nr. 124

Mieszkanie
dwa pokojowe z kuchnią
poszukuję. Zgłoszenia do
Administracji „Dziennika
Pom.” pod „Urządnik C”

Kupię
używaną maszynę do dzie-
lenia bułek (pressa). Zgł.
do eksp. „Dz. Pomorsk.”

Mieszkanie
dwa pokojowe z kuchnią
od zaraz do wynajęcia.
Konopnickiej 8.

Poszukuję
3 pokojowe mieszkanie z
kuchnią zaraz. Zgłoszenia
do „Dziennika Pomorsk.”
pod „Mieszkanie”.

Czeładnik
kołodziejski natychmiast
potrzebny. Leon Kaczma-
rek Chojnice, Strzele-
cka 10,

3 pokojowe
mieszkanie z balkonem
od 15. 4. lub od 1. 5. 37.
do wynajęcia Browar
Riedel.

Place budowlane
na sprzedaż. Szenfeldzka
nr. 22

Jeżeli kto poszukuje
stanowiska
posiadłości
mieszkania
hipoteki

**znaleźć
to może**
za pomocą ogłoszenia
drobnego
w
Dzienniku Pomorskim



KTO DO KASY Z GROSZEM CHODZI



**TEMU KRYZYS
NIE ZASZKODZI**

Miejska Komunalna Kasa Oszczędności

Chojnice, Rynek 1 (Ratusz)
w Chojnicach

Ostrzegam !!!

przed rozpowszechnianiem nieprawdziwych
wieści o p. Brzezińskiej oraz córce, zamie-
szkałych w Chojnicach, ulica Człuchowska.

Osoby które nie zastosują się do powyż-
szego, poniosą odpowiedzialność sądową.
Brzezińska.

**Na
święta**

**ciasta
budynie**

OETKERA

Zastępstwa we wszystkich większych miastach Polski
Nierównana książka z przepisami Dra A. Oetkera
pt. „Dobra gospodyni piecze sama” jest do nabycia
we wszystkich sklepach kołonialnych, księgarniach i
u naszych zastępców. Cena obniżona 90 groszy.

**KINOTEATR
LUX**
Telefon 88.
Początek seansów:
w d. powsz. o g. 8,15
w niedz. i św. o 18,15

W piątek, dnia 19 bm.
Najnowszy film wojenno-spiegowy pt.
**Sekrety
Marynarki Wojennej**

W rol. główn.
**Jean
Parker
i Robert
Taylor**

Oszczędzaj
grosz do grosza z myślą
Przyszłość
składaj

**Powiatowej Komunalnej
Kasie Oszczędności
w Chojnicach**

Przedpłata:	
Miesięcznie w ekspedycji	2,00 zł.
Z odnośnikiem i w agencjach	2,10 zł.
Na poczeko już z odnośnikiem	2,35 zł.
Strajki i inne nieprzewidziane wypadki zwalniają wydawnictwo z dostarczenia numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej	

DODATKI: „Orędownik Powiatowy”, „Rodzina”, „Powieściowy” i „Zabory”
Redakcja i Admin. CHOJNICE, ul. Człuchowska 13
Tel. nocny i dzienny nr. 44
Wydawca: Gerard Schreiber w Chojnicach.

Ceny ogłoszeń:
za wiersz mm. 6-cio łamowy lub jego miejsce
w dziale ogłoszeniowym 15 gr., za wiersz mm.
4 łam. lub jego miejsce w dziale redakcyjnym.
40 gr., za ogłoszenie tabelaryczne 50 proc. drożej
Ogłoszenia z zagranicy 100 proc. drożej
P. K. O. 201.082,
Odbito w drukarni Ziemi Zaborskiej w Chojnicach